

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## W obronie wolności i honoru Naród Polski podjął walkę

O świcie dnia 1 września 1939 r. Niemcy rozpoczęli działania zaczepne

### ORĘDZIE

#### P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Obywatele Rzeczypospolitej!

Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego,

CO STWIERDZAM WOBEC BOGA I HISTORII.

W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały naród w obronie swojej wolności i honoru skupi się dokoła Wodza Naczelnego i sił zbrojnych, oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak się to już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich.

Cały naród polski, pobłogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z armią pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa.

*Komunikat Sztabu Głównego Naczelnego Wodza Nr 1.*

### Napad, barbarzyńskie bombardowanie otwartych miast i bohaterska obrona

Dnia 1. IX. 1939 r. w godzinach rannych niespodziewanym natarciem lotnictwa i oddziałów wojska Niemcy wtargnęły na nasze terytorium, nie wypowiadając uprzednio wojny.

Działania lotnicze niemieckie we wczesnych godzinach rannych dnia 1. IX. 1939 r.:

Lotnicze niemieckie wykonało szereg nalotów na poszczególne punkty całego terytorium Polski. NIEMIECCY LOTNICY BOMBARDOWALI AUGUSTÓW, NOWY DWÓR, OSTRÓW MAZOWIECKĄ, TCZEW, PUCK, ZAMBRÓW, RADOMSKO, TORUŃ, KUTNO, TUNEL, KRAKÓW, GRODNO TRZEBINIE, GDYŃ, JASŁO, TOMASZÓW MAZOWIECKI, KATOWICE. W miastach zbombardowanych przez lotników zostali zabici i ranni z pośród ludności cywilnej. Pod Kutnem OSTRZELANO Z KARABINÓW MASZYNOWYCH I OBRZUCONO BOMBAMI Z LOTU NURKOWEGO POCIĄG EWAKUACYJNY. W Grodnie uszkodzono kościół katolicki, a w Białej Podlaskiej — cerkiew. MELDUNKI O DALSZYM BOMBARDOWANIU NADCHODZIĄ. W rejonie gdańskim rozwija się silne NATARCIE LOTNICZE NA GDYŃ, która w ciągu dnia dzisiejszego znajdowała się pod ogniem bomb.

Straty nieprzyjaciela: W ciągu dnia dzisiejszego ZOSTAŁO OGÓLEM STRĄCONYCH 16 SAMOLOTÓW NIEMIECKICH. STRATY WŁASNE — 2 SAMOLOTY.

Działania lądowe:

Równocześnie z nalotami ROZPOCZĘŁY SIĘ DZIAŁANIA WOJSK NIEMIECKICH, KTÓRE W RÓŻNYCH PUNKTACH NASZEGO POGRANICZA WTARGNĘŁY NA POLSKIE TERYTORIUM. Walki na pograniczu trwają. Największe naprężenie walk na Śląsku.

W dotychczasowych działaniach ROZBILIŚMY OGNIEM ARTYLERII POCIĄG PANCERNY PRZECIWNIKA, biorąc do niewoli dreznę i jej obsadę. Unieszkodliwiono kilka czołgów. W różnych punktach walk wzięliśmy jeńców.

W GDAŃSKU TRZYKROTNE NATARCIE NA WESTERPLATTE ZOSTAŁO ODPARTE.



### Marszałek Rydz - Śmigły następcą Prezydenta Rzplitej i naczelnym wodzem sił zbrojnych

WARSZAWA, (Pat). 1. IX. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki mianował w dniu 1 września 1939 r. Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych naczelnym wodzem.

WARSZAWA, (Pat). 1. IX. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał w dniu 1 września 1939 roku następujące zarządzenie:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1. IX. 1939 r. o wyznaczeniu zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy Konstytucyjnej wyznaczam Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) IGNACY MOŚCICKI

## Ultimatum Anglii i Francji

(Obst. wł.) — Jak się dowiadujemy, ambasadorowie Anglii i Francji w Berlinie złożyli rządowi niemieckiemu ostre demarches, z zaznaczeniem, że o ile Niemcy w ciągu nocy nie wycofają wojsk z terytorium Polski, Anglia i Francja wypełnią swe zobowiązania.

#### Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

LONDYN, (Pat). 1. IX. Przed szczerze wypełnioną Izba i galeriami Chamberlain owacyjnie oklaskiwany wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że odpowiedzialność za wojnę obciąża jednego człowieka — kanclerza niemieckiego, który pogrążył świat w nieszczęście dla zadowolenia swej bezsensownej ambicji.

Premier zaznaczył, że propozycje, które Niemcy uważają za odrzucone

nigdy nie były przez Niemcy zakomunikowane Polsce, podkreślając, że również rząd brytyjski po raz pierwszy zapoznał się z brzmieniem propozycji niemieckiej przez radio niemieckie.

Podkreślając konieczność wykazania największej woli pokoju i ujawniając agresję niemiecką premier oświadczył, że rząd berliński uprzedzony był w formie ultimatywnej, że w

razie, gdyby zadawałające zapewnienia, gwarantujące zaprzestanie wszelkiej akcji agresywnej i wycofanie wojsk niemieckich z Polski nie było dane, rząd brytyjski wykona bez wahania swoje zobowiązania. Chamberlain zapewnił, że sytuacja wojskowa Anglii jest o wiele lepsza — niż w r. 1914. W myśl nowej ustawy zmobilizowani zostaną wszyscy zdrowi mężczyźni od 18 do 41 lat.

Podkreśliwszy, że Mussolini uczynił wszystko, co było w jego mocy, Chamberlain dodał: „nie mamy żadnego sporu z narodem niemieckim, poza faktem, że pozwala się kierować rządowi narodowo - socjalistycznemu. Dopóki rząd ten będzie istniał i stosował metody z ostatnich dwóch lat, nie będzie mogło być pokoju w

Europie. Jesteśmy zdecydowani położyć kres tym metodom“.

Następnie przemawiali szef opozycji Labour Partii Greenwood i przedstawiciel stronnictwa liberalnego Ar-

chibald Sinclair. Izba Gmin przyjęła uchwałę, której tekst nie jest jeszcze znany, po czym przystąpiono do dyskusji nad licznymi projektami ustaw.

### Włochy neutralne

RZYM (Pat) — Włoska Rada Ministrów, zebrana pod przewodnictwem Mussoliniego, uchwaliła neutralność Włoch. Oficjalny komunikat wydany po radzie ministrów wyraża zgodę na zarządzenia wojskowe, które mają charakter zapobiegawczy.

Rada Ministrów, brzmi komunikat, oznajmia narodowi włoskiemu, że Włochy nie powezmą żadnej inicjatywy operacyjnej wojskowych.

# Niemcy są agresorami

## Cyniczne preteksty do napadu na Polskę

WARSZAWA, (Pat. 1. 9.). Wobec wczorajszego komunikatu nadanego przez radio niemieckie około godz. 3, w którym rząd niemiecki w ulimatywny sposób domagał się przyłączenia Gdańska oraz 3/4 województwa pomorskiego do Rzeszy drogą wyrażenia na to zgody wysłanego w tym celu do Berlina delegata Polski stwierdzić należy co następuje:

zgodnie z komunikatem Rządu Polskiego z dnia 31. 8. 1939 r. Rząd Polski wyraził Rządowi angielskiemu zgodę na jego akcję madyacyjną, której celem miało być nawiązanie rozmów z rządem niemieckim w celu zapobieżenia wojnie. Takie oświadczenie zostało złożone wczoraj wieczorem w Berlinie przez ambasadora Lipskiego p. Ribbentropowi.

## Rozkaz Naczelnego Wodza do wojska

Żołnierze.

Niemiec, odwieczny nasz wróg, napadł dnia 1 września 1939 r. na Rzeczpospolitą, naruszając całą naszą granicę. Nadszedł czas wypełnienia naszego żołnierskiego obowiązku.

Żołnierze! Walczycie o istnienie i przyszłość Polski.

Za każdy krok zrobiony w Polsce musi wróg zapłacić swą krwią.

Każdy z was ufny w słuszność naszej sprawy i sprawiedliwość bożą musi zdobyć się na najwyższy wysiłek, by jak najtwardziej wypełnić nakaz obowiązku i honoru.

Bez względu na długotrwałość wojny i poniesione ofiary ostateczne zwycięstwo będzie należało do nas i do naszych sprzymierzeńców.

NACZELNY WÓDZ

(—) ŚMIGŁY - RYDZ MARSZAŁEK POLSKI

Kwatera Główna, dn. 1. IX. 1939 r.

## Deklaracja brytyjska

LONDYN, (Pat. 1. 9.). Ogłoszono tu oficjalną deklarację brytyjską:

Jeśli proklamacja kanclerza Hitlera wydana do narodu niemieckiego oznacza, jak to z niej widać, że Niemcy wypowiadają wojnę Polsce, to na podstawie kompetentnych źródeł należy stwierdzić, że Francja i W. Brytania są niezłomnie zdecydowane honorować aż do ostatnich granic swe zobowiązania w stosunku do rządu polskiego.

Niemieckie expose, wygłoszone w toku negocjacji, ma oczywiście na celu wprowadzenia w błąd. 29 sierpnia r. Hitler poinformował ambasadora angielskiego, że następnego dnia oczekuje upelnomocnionego przedstawiciela Polski w Berlinie, któreby mógł na podstawie pełnomocnictwa rokować o załatwienie sporu. Hitler nadmieniał że w międzyczasie ma nadzieję wypracowania propozycji. M. in. oczekiwał on że rząd polski podda się procedurze, jaką narzucono prezydentowi Czechosłowacji i że wysłany będzie do Berlina emisariusz który przyjmie warunki, których charakter był najzupełniej nieznanym rządowi polskiemu.

Rząd polski oczywiście nie był skłonny znaleźć się w tak poniżającej sytuacji. Nie jest w zwyczaju nawet w wypadkach narzucania warunków pokojowych państwu zwyciężonym by

uniemożliwion odnoszenie się po instrukcję do swego rządu. W tak krótkim czasie niemożliwym jest skomentować deklarację rządu niemieckiego, która wprowadza w błąd natomiast stanowisko rządu brytyjskiego można zdefiniować w następujący sposób:

Jeśli rząd niemiecki pragnął szczerze załatwienia sporu w drodze negocjacji, to nie zastosowałby procedury o charakterze ultimatum. Przeciwnie rozpocząłby rokowania z rządem polskim zgodnie z procedurą normalną, stosowaną przez rządy krajów cywilizowanych w celu ustalenia miejsca i daty otwarcia negocjacji. Rząd brytyjski uważa, że rząd polski jest całkowicie usprawiedliwiony odrzucając poddanie się traktowaniu, które rząd niemiecki chciał mu narzucić. Co zaś dotyczy ogłoszonych obecnie warunków, które dotychczas nie były nigdy komunikowane rządowi polskiemu, rząd brytyjski może ze swej strony powiedzieć, że oczywiście warunki te winny być przedstawione rządowi polskiemu, pozostawiając mu zdecydowanie, czy są one sprzeczne z żywotnymi interesami Polski, interesami, które Niemcy w oświadczeniu pisemnym, skierowanym do rządu brytyjskiego, same stwierdziły, że będą respektować.

## Mobilizacja w Anglii

LONDYN, (Pat. 1. IX. Król podpisał rozkaz o całkowitej mobilizacji armii i lotnictwa, oraz zarządzenia w rzeczywistości równoznaczne z całkowitą mobilizacją floty. Prócz tego król podpisał odezwy związane z nadzwyczajnymi wydarzeniami.

## Prez. Roosevelt apeluje o oszczędzanie ludności cywilnej

WASZYNGTON, (Pat. 1. IX. Prezydent Roosevelt zwrócił się telegraficznie o godz. 4 m. 30 (czas miejscowy) do Francji, Wielkiej Brytanii,

Włoch, Niemiec i Polski z wezwaniem aby ludność cywilna nie podlegała bombardowaniu. Prezydent Roosevelt prosił o niezwłoczną odpowiedź.

## Odpowiedź rządu Polskiego

WARSZAWA, (Pat. 1. IX. Na telegram prezydenta Roosevelta rząd polski odpowiedział co następuje:

Rząd polski potwierdza z podziękowaniem telegram dotyczący bombardowania powietrznego ludności cywilnej i nieumocnionych ośrodków ludności podczas wojny. Wyraża on całkowitą zgodę na wyluszczone w nim zasady i uczucia, które są ich natchnieniem. Pamiętne tych zasad najwyższe czynniki wojskowe w Polsce wydały rozkazy, aby wstrzymano się na wypadek wojny od bombardowania miast otwartych i podobnych działań, które byłyby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla ludności cywilnej. Niestety Polska, której terytoria poczynając od dzisiejszego wczesnego ranka stały się celem nisprawokowanej agresji ze strony niemieckich sił zbrojnych, doświadczyły już kilkunastu ataków powietrznych. Poniesione straty w ludności cywilnej czynią wątpliwym, czy strona przeciwna będzie szanowała zasady, o których Pan wspomina. Zasady te, które są wynikiem naturalnych uczuć ludzkich pozostają w sile w tym wypadku i w tym rozumieniu, że będą one ściśle przestrzegane przez stronę przeciwną.

W odpowiedzi na to rząd niemiecki opublikował przytoczony wyżej komunikat, podając warunki na których to rozmowy miały być prowadzone, a w parę godzin potem rozpoczął kroki wojenne. Warunki dla rozmów, o których Rząd Polski dowiedział się, dopiero po komunikacie rządu niemieckiego, nie dotyczyły — jak wiadomo — wyrównania stosunków polsko-niemieckich, ale stanowiły i stanowią ulimatywny i wyraźny zamach na żywotne interesy Rzeczypospolitej i na jej terytorium.

Zaden rząd podobnych warunków nie mógłby przyjąć.

Choć nie były one znane Rządowi Polskiemu, nosiły one charakter ultimatum i były z całym cynizmem wymyślonymi pretekstami do agresji na Polskę, która w ciągu dnia dzisiejszego nastąpiła. Powoływanie się kanclerza Hitlera w jego dzisiejszej mowie na rzekomą agresję polską na terytorium Rzeszy jest stwierdzonym i oczywistym fałszem.

Polska zawsze wyrażała gotowość załatwienia spraw spornych polsko-niemieckich w drodze mediacji.

Przypomnieć tu należy zgodę Polski na propozycję prezydenta Stanów Zjednoczonych, na którą prezydent Roosevelt ze strony Niemiec odpowiedział nie otrzymał. Przypomnieć również należy o orędziu króla belgijskiego i królowej holenderskiej i pozytywnej odpowiedzi Polski na powyższe kroki. Przypomnieć także tu należy apel Papieża, na który Rząd Polski również pozytywnie odpowiedział.

Oczywistym jest, że wobec braku odpowiedzi niemieckiej na naszą propozycję, złożoną wczoraj przez ambasadora Polski w Berlinie, zostają Polsce uniemożliwione rozmowy z Niemcami na ten temat i w ten sposób.

Ręka Polski zawisła w powietrzu. Stwierdzić należy wobec takiego przebiegu rozmów polsko-niemieckich oraz całego szeregu wypadków agresji, dokonanych w godzinach rannych na terytorium Polski, które komunikat oficjalny niemiecki określił jako przekroczenie przez wojska niemieckie granicy polskiej na całej długości, że wina za przebieg wypadków spada wyłącznie na Niemcy, że Niemcy są agresorami, i to agresorami bezwzględnie, gdyż wbrew zapowiedzi kanclerza Hitlera, że przedmiotem bombardowania będą tylko obiekty wojskowe, lotnictwo niemieckie bombardowało w dniu dzisiejszym skupiska ludności cywilnej.

## Amb. Lipski opuszcza Berlin

Z Warszawy wyjeżdża charge d'affaires niemiecki

WARSZAWA, (Pat. 1. IX. Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

W dniu dzisiejszym wojska lądowe i lotnicze niemieckie dokonały agresji na Polskę na całej długości granicy polsko - niemieckiej.

W swej mowie dzisiejszej kanclerz Hitler zapowiada dalszą walkę. Naród polski tę wojnę przyjmuje w sposób zgodny ze swą wiekową tradycją. Ambasador Lipski otrzymał rozkaz opuszczenia Berlina. Również charge d'affaires niemiecki w Warszawie w imieniu swego rządu zażądał paszportu

Sytuację należy uważać za całkowicie jasną.

## Przemówienie Hitlera w Reichstagu

BERLIN, (Pat. 1. 9.). Na posiedzeniu Reichstagu Hitler wygłosił obszerny przemówienie:

Od miesiąca cierpimy pod ciężarem zagadnienia — oświadczył Hitler, — które narzuciło nam dyktando Wersalu. Gdańsk był i jest miastem niemieckim. Pomorze (korytarz) było i jest niemieckie. Mniejszość niemiecka — twierdził Hitler — była prześladowana. Przypomniałszy swe „pokojowe” propozycje rozbrojenie we oraz propozycje co do Austrii, później w sprawie Sudeców, Czech i Moraw — Hitler stwierdza — iż wszystkie te jego wnioski nie dały wyniku. Jest rzeczą niemożliwą żądać, aby niemożliwy stan rzeczy usunięty został na drodze pokojowych rewizji.

Dyktando wersalskie dla nas Niemców nie jest żadnym prawem. Hitler stwierdza dalej, że próbował z polskimi mężami stanu nawiązać porozumienie i nakłonienie ich do przyjęcia żądań niemieckich, kładąc przy tym nacisk na szybki termin załatwienia postulatów niemieckich. Ostateczne sformułowanie niemieckich propozycji wobec Polski było najbardziej lojalne i mało wymagające. Propozycje te zostały odrzucone. Odpowiedzią na nie była mobilizacja oraz zwiększenie przesładowań mniejszości niemieckich, wreszcie walka Polska przeciwko Gdańskowi.

Polska nie chciała zdobyć się na rozważanie zagadnienia Pomorza w sposób słuszny i odpowiedzialny interesom obu stron. Hitler wysuwa dalej twierdzenie, że mniejszości zamieszkujące Niemcy nie są przesładowane.

Zawładniałem polskiego ambasadora — mówił Hitler — że jeśli Polska w dalszym ciągu posyłać będzie ulimatywny noty do Gdańska, jeżeli Polska będzie „uciskać Niemców”, jeśli będzie usiłować zniszczyć Gdańsk drogą zarządzeń celno-politycznych, Niemcy nie będą się temu bezczynnie przyglądać.

Próbowałem przyjąć propozycję pośredniczenia rządu brytyjskiego. Rząd ten nie proponował, że sam będzie prowadził rokowania, lecz zapewnił, że nawiąże kontakt bezpośredni między Polską a Niemcami. Wraz z moim rządem siedziałem i czekałem przez dwa dni, czy rząd polski przysła ostatecznie pełnomocnika do Berlina, czy też nie. Rząd polski polecił nam zakomunikować przez swego ambasadora, że rozważa w tej chwili, czy i jak dalece, jest w możności zgodzić się na propozycję brytyjską i zakomunikuje o tym Anglii. I tutaj pomyślono się co do mnie za

sadniczo. Moje ułmowanie pokoju i moją nieskończoną dobroduszość nie należy uważać za słabość. Zdecydowałem się wczoraj wieczorem zakomunikować rządowi brytyjskiemu, że w tych warunkach nie widzę ze strony rządu polskiego chęci do rozpoczęcia z nami poważnej rozmowy. Te próby pośrednictwa rozchwiał się przeto, gdyż w międzyczasie, jako pierwsza odpowiedź na te propozycje pośredniczenia, nastąpiła polska mobilizacja, ja ko zaś dalsza odpowiedź — nowe okrucieństwa.

Jeśli zachodni mężowie stanu oświadcza że moje działania przeciwko Polsce na ruszą ich interesy, to mogę jedynie wspólnie z takim oświadczeniem, nie mogę zaś mnie one na sekundę powstrzymać od wykonania obowiązku.

Jestem — oświadczył dalej Hitler — zdecydowany rozwiązać zagadnienie Gdańska i Pomorza oraz starać się o to, aby w stosunku Niemiec do Polski nastąpił zwrot, który zapewniłby pokojowe współżycie. Zdecydowany jestem przy tym walczyć tak długo, aż obecny rząd polski stanie się skłonny do wprowadzenia zmian, albo aż inny rząd polski będzie na to gotów. I walkę tę, wszystko je przeciwko komu, prowadzić będzie

## Forster „przyłączył” Gdańsk

GDAŃSK, (Pat. 1. IX. Gauleiter Forster wystosował dziś zrana do kanclerza Hitlera depeşe, w której zawiadamia go, iż wydał ustawę, wchodzącą w życie z dniem 1 września 1939 r. o przyłączeniu Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy.

Ustawa ta zawiera następujące artykuły:

1) Konstytucja wolnego miasta Gdańska zostaje z natychmiastowym działaniem zniesiona.

2) Wszelka władza ustawodawcza oraz wykonawcza należy wyłącznie do głowy państwa.

3) Wolne miasto Gdańsk tworzy z natychmiastowym działaniem wraz ze swym obszarem i ze swą ludnością część składową Rzeszy Niemieckiej.

4) Aż do ostatecznego postanowienia w sprawie prowadzenia przez kanclerza Hitlera niemieckiego prawa po zostają w mocy wszystkie postanowienia prawne konstytucji, które ważne są w chwili wydania tej ustawy.

BERLIN, (Pat. 1. IX. W odpowiedzi na depeşe Gauleitera Forstera kanclerz Hitler wysłał do niego telegram, w którym przyjmuje do wiadomości proklamację wolnego miasta Gdańska o jego powrocie do Rzeszy Niemieckiej, zapowiada, że ustawa o przyłączeniu Gdańska do Rzeszy zostaje zaraz wprowadzona w życie oraz mianuje Gauleitera Forstera szefem administracji cywilnej na obszarze Gdańska.

## Polska uznaje neutralność Litwy

WARSZAWA, (Pat. 1. IX. Polska Agencja Telegraficzna komunikuje urzędowo, iż poseł Rzeczypospolitej w Kownie otrzymał polecenie od rządu polskiego złożenia rządowi litewskiemu oświadczenia, że Polska uznaje neutralność Litwy.

## Sesja nadzwyczajna Sejmu i Senatu

WARSZAWA, (Pat. 1. 9.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej otworzył w dniu 1. 9. br. sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu.

Zarządzenie Pana Prezydenta R. P. doręczył w dniu dzisiejszym o godz. 18 panom marszałkom Sejmu i Senatu dyrektor Biura Prezydyjnego Prezydium Rady Ministrów mjr. Olpiński.

Zarządzenie o otwarciu sesji nadzwyczajnej brzmi:

Na podstawie art. 12 pkt. c i art. 7 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej otwieram z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu dla rozpatrzenia spraw związanych ze stanem wojny.

Warszawa, dnia 1. 9. 1939 r.

Prezes Rady Ministrów

(—) SŁAWOJ SKŁADKOWSKI

Zarządzenie o otwarciu sesji nadzwyczajnej Senatu ma brzmienie analogiczne.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

(—) IGNACY MOŚCICKI

# Co to znaczy być niemieckim lebensraumem?!

## Co Niemcy zabrali Litwinom podczas wojny światowej?

Słowo lebensraum zostało wynalezione przez Niemców niedawno. Ale pojęcie lebensraumu istniało znacznie dawniej. Czyż tak zwany Oberost i okupowana przez wojska Austro-Węgierskie, a podmalowana na kolor „narodowy” „batki” Hruszewskiego i „hetmana” Skoropadskiego Ukraina, nie były owym typowym „lebensraumem”, którego pamięć żyje jeszcze w masach starszych generacji chłopskich?!

Straszliwe wyciskanie wszystkich soków, bezlitosny rabunek chłopkiego dobytku planowe niszczenie największego bogactwa ziemi naszej — jej lasów! Zabieranie świętokradzką ręką sprzętu kościelnego. Oto dzieje Ziemi Litewsko - Ruskich w latach 1915—1918!

Jak donosi miesięcznik „Problemy Europy Wschodniej” w czasopiśmie litewsk. „Mūsų Žinyas” ukazała się w swoim czasie rozprawa prof. Alb. Rimka na temat rek wizycji niemieckich w Litwie podczas Wojny Światowej.

Okazuje się, że rek wizycje te objęły następujące ilości bydła i produktów spożywczych:

Koni 88,00 sztuk; bydła 140.000; nierogacizny 730.000; zboża 1,453,400 centnarów; okopowych 47.000 cent.; paszy 1,504,400 cent.

Sprawozdanie okresowe administracji okupacyjnej w dziale wywozu za czas od jej wprowadzenia do września 1917 roku wykazuje 243 pozycje zarek wizowanych towarów i surowców wartości 225,741,858 marek. Od początku roku 1916 do lipca 1917 okupanci zarek wizowali u ludności i wywieźli 1,091,975 złotych rubli rosyjskich, 111,351 złotych marek niemieckich itd. W sierpniu i wrześniu 1918 r. zabrano 448,741 złotych rubli rosyjskich i 3,930 złotych marek niemieckich.

Niemniej bezlitosnie zabrali się okupanci do niszczenia podstawowej substancji Litwy i Polski t. j. lasów. Prof. A. Rimka oblicza że Niemcy wywieźli lasu litewskiego na sumę 22 m. Honej rubli złotych (wartość obliczo no według cen przeciętnych 1914 roku). Wycięto w pięć około 25 tysięcy hektarów, resztę straszliwie przetrzebiono.

Biedniejszej części ludności, kt-

ra bała się upominać o swoje krzywdy okupanci wydawali fałszywe kwity. W jednym z powiatów byłej guberni kowieńskiej naliczono 15,000 takich kwitów.

Podsumujmy teraz te cyfry. Według danych litewskiej „Komisji do obliczenia strat wojennych” 56 proc. szkód ludności przypada na rek wizycje wojsk niemieckich, a tylko 44% na straty ściśle wojenne. Ogółem szkody wynoszą 1,100,000,000 litów (miliard 100 milionów litów). I ci są mi ludzie, którzy 20 parę lat temu znaczyli cały dobrobyt litewsk. Chłopa, dziś chcą uchodzić za sąsiadów „neutralnych”? Zabór Kłajpedy jest zresztą objawem takiej samej „neutralności”, jak rabunki podczas wojny światowej.

Historia Oberostu wskazuje naw jasno co czeka od Niemców Litwę w razie powtórnej okupacji niemieckiej!

Kazimierz Leczycki.

## Wypłata zasiłków rodzinom rezerwistów Poradnia przeciwlotniczo-gazowa przy Zarządzie Miejskim w Wilnie

Zarząd Miejski zawiadamia, że termin wypłaty zasiłków rodzinom rezerwistów będzie ogłoszony w prasie i przez radio. Jednocześnie komunikuje że po odbiór zasiłków winni zgłaszać się uprawnieni członkowie rodzin z dowodami osobistymi, legitymacjami Ubezpieczalni lub innymi dowodami tożsamości z fotografią. W razie braku podobnych dowodów należy mieć z sobą fotografię poświadczoną na odwrocie przez prowadzącego w domu meldunki i opatrzoną pieczętką meldunkową. Jednocześnie przypomina się, że przed zgłoszeniem się o zasiłek trzeba przedstawić w Referacie Wojskowym Zarządu Miejskiego zaświadczenie władz wojskowych o powołaniu do wojska żywiciela rodziny.

Podaje się do wiadomości ogółu mieszkańców Wilna, że przy Zarządzie Miejskim została utworzona poradnia do spraw obrony przeciwlotniczo-gazowej. Wszelkich wskázówek

## Punkty ratowniczo-sanitarne

Każdy mieszkaniec miasta Wilna winien wiedzieć dokąd może się udać względnie należy dostarczyć chorego po pomoc lekarską w razie wypadku zagazowania, oparzenia lub jakiegokolwiek innego uszkodzenia ciała w czasie nalotu samolotowego. Podaje się do wiadomości obywateli adresy punktów ratowniczo-sanitarnych na terenie miasta Wilna. Uprasza się o ich wynotowanie i zapamiętanie.

1. Ośrodek Zdrowia Nr 1 — ul. Wielka — tel. 9-90
2. Leczn. Oczna — ul. Tyzenhauzowska 16 — tel. 7-38
3. Ubezpieczalnia Społeczna — ul. Mickiewicza — tel. 8-08.
4. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem — ul. Derewnicka 4
5. Ośrodek Zdrowia Nr 2 — ul.

- Kijowska 43 — tel. 26-25  
6. Szpital dla rakowatych — ul. Połocka 6 — tel. 19-03  
7. Lecznica położn. - ginekol. na Zwierzyńcu — ul. Witoldowa 15 — tel. 2-40.

W razie zaiperytowania (oparzenia iperytem) chorych należy kierować do punktów ratowniczo-sanitarnych z kąpieliskiem — bowiem pomoc lekarską należy zaiperytowanym udzielić łącznie z należytym wykapieniem.

Na terenie Wilna są następujące kąpieliska:

1. Ośrodek Zdrowia Nr 2 — ul. Kijowska 43
2. Ubezpieczalnia Społeczna Mickiewicza 27.

## Jak zachować się w czasie zranienia?

1) Niebezpieczeństwo wynikające ze zranienia się polega:

- a) na krwawieniu i jego skutkach
  - b) na zakażeniu.
- 2) Rany nie dotykaj palcami ani nie okładaj materiałem, który nie jest czysty i wyjalowiony (sterylizowany). Tylko wyjątkowo można użyć czystej świeżo upranej chustki lub ręcznika.

3) Krwotok zatrzymuje się uciskiem przy pomocy wyjalowionej (sterylizowanej) gazy nałożonej na ranę

i przymocowanej mocno opaskę.

4) Przy dużym krwotoku ucisknij ręką lub chustką kończynę powyżej zranienia.

5) Nie płucz rany wodą nieprzetworzoną, ani żadnymi innymi płynami.

6) Brzegi i otoczenie rany nie są ranną potrzymaj raz jeden nalewką jodową (jodyną) lub czystym spirytem.

7) Postaraj się o jak najrychlejsze dostanie się do szpitala lub lekarza (pogotowie ratunkowe).

8) Lekarz zdecyduje o dalszym postępowaniu w szczególności o definitywnym zatamowaniu krwotoku, wstrzyknięciu surowicy przeciwżółciwej, o zasyceniu i dezynfekcji rany.

9) W wypadku złamania przymocuj kończyny do deseczki lub innego odpowiedniego długiego przedmiotu, aby kończyny unieruchomić i zatelefonuj do porodowca.

Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Ułatwienia w odnawianiu losów

Niedługo już, bo w dniu 7 września rozpoczyna się ciągnięcie czwartej klasy czterdziestej piątej Loterii Klasowej. Największą główną wygraną — pięćset tysięcy złotych — która w szczęśliwym wypadku może być powiększona o pięć premij po sto tysięcy złotych każda i tym sposobem wzrosnąć do miliona złotych, wylosowana będzie 25 września.

Łatwo zdarzyć się może, iż osoba, w której posiadaniu znajduje się los poprzedniej klasy, nie będzie mogła osobliście zjawić się u kolektora. Ze względu na te wyjątkowe warunki, Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego poleca kolektorom, by czynili swym klientom jak najwięcej ułatwienia i zrobili wszystko, by mogli oni odnawiać losy bez przeszkód.

Wszelkie druki i podręczniki potrzebne do założenia i prowadzenia Spółdzielni Spożywców dostarcza

„Społem” Związek Spółdzielni Wilno, Zaułek Rossa 3  
Tel. 56 i 30-65

## WŚRÓD PISM

„Świat”. Numer powiększony i bogato ilustrowany zawiera wiele akcentów, poświęconych Armii Polskiej z Wodzem jej sił zbrojnych na czele. Na wstępie numeru zamieszczony pięknie ilustrowany fotoreportaż przedstawiający Marszałka Rzydza-Śmigłego w Jego prywatnym siedzibie w Warszawie. Wybór piosenek powiastek, obszernie sprawozdanie z Wystawy w I. P. S. — oto treść tej części numeru.

Ostatnim wydarzeniem politycznym również poświęca „Świat” wiele miejsca. Artykuł Axela „Nacisk na Węgry” i L. Chrzanowski „Kontynuacja Niemiec” w sposób dobitny i treściwie oświetlają obecną sytuację polityczną. Aktualne wiadomości z kraju i zagranicy przynosi „Tydzień Świata”.

Kolumna humoru, powieść, kronika lotnicza i filmowa zamykają numer.

## Uwaga!

Podaję do wiadomości Sz. Pp., że wykonuję chemiczne trwałe **ondulacje** (bez aparatu) i ondulacje: elektryczną, parową oraz bez pary i bez parolu. Wykintne farbowanie włosów w różnych odcieniach.

SALON MĘSKI — MANICURE — PERUKARSTWO

„BORYS” (Cejiński) Bakszta 1  
Telef. 21C6

## Uwaga!

## Zaciąg do Wil. Baonu Harcerskiego

W związku z rozkazem Komendy Wil. Chorgwi Harcerzy powołującej do życia Wileński Batalion Harcerski, D-two Baonu wzywa do ochotniczego zaciągu wszystkich harcerzy urodzonych przed dniem 1 września 1923 r.

Biuro werbunkowe Baonu mieści się

w Stacji Harcerskiej (Kamienna 4) i jest czynne w godz.: 10—12 i 16—20.

Harcerze zamiejscowi mogą otrzymać karty ochotn. na pisemną prośbę skierowaną do D-wa Baonu.

Dowódca Wil. Baonu Herc.

(—) J. CZARNY-GRZESIAK, Hm.

## Urzednicy Kuratorum dla żołnierza

Urzednicy Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w dniu Imienia Kuratora Mariana Bronisława

Godeckiego zamiast upominku złożył do Jego dyspozycji zbraną kwotę którą Solenizant, twierdząc, że obecnie najmilszym nam jest uśmiech żołnierza, przeznaczył na zakup papierosów dla powołanych do wojska.

Do zakupionych z tej kwoty 12 tys. papierosów Pan Kurator, zamiast tradycyjnej lampki wina, dołożył ze swej strony kwotę na zakup 5.000 papierosów.

Papierosy przekazano Polskiemu Białemu Krzyżowi celem rozdania ich żołnierzom.

## Strzelcy!

Komenda Związku Strzeleckiego Podokręgu Wilno wzywa wszystkie członkinie i wszystkich członków Związku Strzeleckiego oraz sympaty-

ków do bezwzględnego zgłoszenia się w Komendach Powiatowych względnie oddziałowych Z. S. celem rejestracji.

## Nie można palić światła

Podaje się do wiadomości, że na terenie m. Wilna i całego Województwa Wileńskiego, w związku z ogłoszonym pogotowiem opl., poczynając

od 1 września 1939 r., aż do odwołania wszystkie oświetlone okna mieszkań prywatnych, biur, klatek schodowych, warsztatów i innych lokali,

winny być od zmroku do świtu szczelnie zakryte zasłonami nie przepuszczającymi światła. Światło w lokalach nie zasłoniętych winno być całkowicie zgaszone.

## Londyn 26 sierpnia

Londyn.

Jedyny to możliwy w terażniejszych dniach tytuł: data. Mówi on chyba więcej niż każdy nagłówkowy frazes „gdyż podaje dzień, w którym korespondencja była pisana — korespondencja, o której doprawdy nie wiadomo, czy dojdzie i kiedy dojdzie...”

Jest teraz sobota, 26 sierpnia, godzina dwunasta w południe. Niech się czytelnik nie gniewa, gdy czytając tę korespondencję Bóg wie kiedy (jesli w ogóle) wyda mu się ona przedtopową w swojej treści. Pisana jest w Londynie pod wrażeniem wydarzeń, jakie do tego dnia i do tej go dziny mały miejsce. Nie jest natomiast pisana pod adresem przepowiadania pogłosek, ani faktów, które piszą cemu te sowa w tej chwili są jeszcze nie znane, gdyż i on — jak każdy z nas — nie może przewidzieć przyszłości.

Pisana jest ta korespondencja w spokojnym biurze dziennikarza, na szóstym piętrze gmachu w dzielnicy

Strand, tuż obok Tamizy i niedaleko Westminsteru i Whitehallu. Niebo jest czyste i niebieskie — nie ma ani jednej chmurki, ani jednego samolotu wojennego. I byłoby dookoła zupełny spokój, gdyby telefon na biurku nie dzwonił co chwila. To znajomi — angielscy i polscy — pytają „Co nowego?”. Nic nowego: czekamy — jak cały świat — na wybuch wojny, albo na uratowanie prawdziwego pokoju.

Każdy obywatel polski w Londynie stał się ostatnio wyjątkowo cenny dla swoich znajomych angielskich. Zasypują go rozmaitymi pytaniami, z których najbardziej stereotypowe brzmi:

- Polska nie ustąpi, nieprawdaż?
- Nie ma o tym mowy.
- To dobrze. To szczęście. Gdy Polska pozostaje silna, Anglia i Francja pójdą z nią. Będziemy pewnie trochę cierpieć, ale potem będzie lepszy świat — bez zaleńców, którzy go raz po raz chcą podpalać.

Jest tylko zdecydowanie i stanowczość dziś w Londynie. I absolutna pewność siebie. I ani cienia paniki.

I przeświadczenie, że wszystko skończy się inaczej, niż to sobie Berlin wyobraża. I nienawiść do człowieka, który jest wrogiem ludzkości i kultury i szczerze, głębokie uznanie dla imponującego spokoju i mocnej postawy Polski.

Jakżeż inne są te dni od zesłanych wrześniowych! Ubiegłego roku brak organizacji, niezdeterminowanie, niepokój, niepewność, rozstrojone nerwy. Dziś: zupełny spokój, światna organizacja, doskonałe przygotowanie, wiara w siły własne i sojuszników, uśmiech i dobry humor. Angliki nie chcą wojny (któż jej chce?) ale gdy będzie, no to trudno, spełnią swój obowiązek — i ponadto. I wiedzą, o co się będą bili: o wolność, o złamanie sił międzynarodowego terroru.

„Przyznam, że sprawa Gdańska, jako taka mnie nie interesuje”, powiedział mi dziś rano liftboy, „nie znam się na tym, ale wiem, że Hitler chce dziś zapanować nad Polską, a jutro nad całym światem. Więc pozwól mi się, że musimy pomagać Polsce, gdyż w ten sposób pomagamy sobie”.

Nie jest wcale paradoksem, że takie same mniej więcej zdanie słyszałem od pewnego znajomego hindu-

sa. Z Polską razem — przeciwko wrogowi ludzkości — będzie się biła nie tylko ludność Zjednoczonego Królestwa, ale też wszystkie kolonie brytyjskie, wszystkie dominia — całe potężne imperium. Każdy człowiek dzisiaj w Polsce wie, że razem z nami idzie Nowa Zelandia, Kanada, Australia i Rodezja, Indie i inne kolonie — całe brytyjskie imperium, czwarta część świata.

„Bohaterska Polska!” — oto ogólne zdanie o naszym kraju w dzisiejszej dziejowej chwili. Jedna pani z Nowej Zelandii powiedziała mi wczoraj: „Wstydzę się, że tak mało wiem o tym kraju, który pierwszy mocno i nieustępliwie przeciwstawił się hitleryzmowi”. „The brave Poles” (dzielni Polacy) powtarza się ciągle — w gazetach, w przemówieniach, w rozmowach prywatnych.

Sytuacja jest poważna. Jeśli do tej chwili Hitler nie wierzył, że Anglia jest zdecydowaną wzięć natychmiastowy udział w wojnie, gdy Polska zostanie zaatakowana, to dziś chyba już uwierzył: zawody krykietowe zostały w czasie week-endu odwołane. Angliki przestali grać, przestali się zajmować sportem. Poważ-

niejszego momentu nie można sobie wyobrazić.

Czyta się gazety i słucha się radia. W gronie rodziny angielskiej siedzieliśmy wczoraj wieczorem przed głośnikiem i słuchaliśmy nowości. Najpierw londyńskie w języku angielskim, potem londyńskie w języku niemieckim (antynazistyczni Niemcy, spragnieni wiadomości, niefałszowanych przez Goebbelsa, mają w tej audycji świetne źródło, a Anglia ma dzięki niej doskonałą broń propagandy dystyngowaną). Słuchaliśmy potem trochę bredni z Kolonii i Hamburga. Holandia i Luksemburg były stanowczo po naszej stronie, gdyż podały całkowicie przemówienie Daladiera. Radio francuskie było zdecydowanie spokojne. Ale największe zainteresowanie wywołał dziennik radia polskiego w języku niemieckim i angielskim. Angliki słuchali i ciągle potakiwali głową.

Rekord osiągnął stanowczo pewien znajomy student z Oxfordu, który mi powiedział:

— Cieszę się już teraz z zawodów w piłce nożnej z reprezentacją drugą Polki — po zwycięskiej wojnie naturalnie.

## Nożycami przez prasę

KOLONIALNA ARMIA FRANCJI STANOWI OGROMNĄ SIŁĘ.

Pod takim tytułem zamieszcza „Polonia” b. ciekawy artykuł o wojkach kolorowych Francji. Myśląc o Francji myślimy zazwyczaj, o kraju 42 milionowym. Zapominamy nieraz, że jest to kraj 112 milionowy. W koloniach mieszka 70 milionów. Warto o tym pamiętać.

Francja posiada siłę „Polonia” obok stałej armii kolonialnej, złożone zarówno z Francuzów jak i tubylców, szereg specjalnych jednostek kolonialnych. Najbardziej znaną kadraj jest legia cudzoziemska.

Stosunek liczebny armii kolonialnej stałej do armii metropolitalnej wyraża się, jak 1:5. W ustroju sił zbrojnych w koloniach zaszły w ostatnim roku bardzo poważne zmiany.

Wojna światowa dowiodła, że kolonie dają Francji doskonałego i pewnego żołnierza. Pamięć o nich nie zgasła. W każdej miejscowości, nawet w oazie pustynnej, znajduje się pomnik albo płyta z nazwiskami tych, którzy ofiarą krwi zadokumentowali swój stosunek do wspólnej ojczyzny — Francji. Wartość żołnierza kolonialnego jest duża. Aby go oswoić z innym klimatem dowództwo francuskie pewien kontyngent żołnierzy kolorowych lokuje się we Francji; w tym samym celu rdzenni Francuzi odbywają częściowo służbę wojskową w koloniach.

Ludność Francji wynosi 42 miliony, jej posiadłości zamorskie — mają około 70 mln. ludności. W stanie pokojowym siły zbrojne składają się przede wszystkim z mieszkańców Francji, w okresie wojennym jednak czerpie Francja z ludzkiego rezerwuaru swoich kolonii. W czasie wojny światowej męstwo i odwaga marokańskich i senegalskich oddziałów wzbudziły powszechny podziw. Obecnie ktokolwiek miał możność zetknięcia się z kolorowymi oddziałami, wynosił jak najlepsze wrażenie. Wynika to zapewne z nastawienia ludności wobec Francji. Muzułmanie np. stanęli bez zastrzeżeń po stronie Francji. Polityka tolerancji religijnej, swobód narodowych, równości obywatelskich zrobiła swoje.

### NASTROJE WARSZAWY.

„Dziennik Poznański” przynosi barwną korespondencję z Warszawy. Znajdujemy tam obrazek następujący:

Na dworcach ruch. Koniec miesiąca powroty z leśnic, a ponadto dużo wojkowych powołań na ćwiczenia rezerwy. Młode, wesole psyki, świeże mundury, a oczy aż się śmieją do rzeźmiścia rycerskiego, które we krwi z działa, pradziada płynie:

— Zaczepiać nigdy nie zaczepialiśmy, ale jak chcą nas oskubać to już dość tego.

Panowie podporucznicy robią na mieście fason, ale fason w dobrym stylu. W lokalach publicznych ruch i nastroje wesole, bo przecież dla Polaków przedśmak wojenki nigdy nie rysował się w barwach ponurych. Nasze piosenki żołnierskie, często dziś grane i śpiewane w lokalach publicznych są najlepszym tego dowodem.

Polak wie że „na wojnę jest ładnie”. Właszcza na tej, którą przewidujemy — tej, której szlak wydeptał i wskazał smętek z „Wiatru od morza” Żeromskiego. Na tę wojenkę nikt nie pożałuje sił, mienia i życia, to byłaby przecież przez Boga nakazana walka o chrześcijaństwo, to byłaby walka o testament Chrobrego, Krzywoustego Jagiełły...

W ogrodach i na skwerach Warszawy kople się rowy przeciwlotnicze. Kopia robotnicy, a obok nich wyżsi urzędnicy, kupcy, czy lekarze, a wszystko to znów odbywa się pogodnie i wesoło. Godna podziwu i uznania jest postawa żon i matek. Zdają one sobie sprawę z tego, że to nie przelewki, rozumieją że to może przerodzić się w krwawą rozprawę a nigdzie nie spotyka się scen łzawych, żadnych lamentów, płaczów i rozpacz.

Ale najciekawsze jest to, że owa wspaniała postawa jest samorzutna, że nikt tu nikogo nie mustruje i odezwał, czy manifestacjami nie podnieca. Dojrzały i zorganizowany w mocnym państwie naród wie kiedy i co uczynić należy.

Można by napisać zupełnie taką samą korespondencję z Wilna i nie tylko z Wilna.

# Wprowadzenie stanu wyjątkowego

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 22 II. 1937 r. o stanie wyjątkowym obwieszcza się następujące zarządzenie Rady Ministrów:

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym (Dz. URP Nr 17, poz. 108) zarządza się za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, co następuje:

### § 1.

Na obszarze Województwa Wileńskiego wprowadza się stan wyjątkowy.

### § 2.

Zawieszają się czasowo ze skutkami przewidzianymi w art. 3—7 ustawy o stanie wyjątkowym następujące swobody obywatelskie:

- 1) wolności osobistej,
- 2) nietykalności mieszkania,
- 3) wolności słowa,
- 4) tajemnicy korespondencji,
- 5) wolności zrzeczeń.

### § 3.

Wykonanie niniejszego zarządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Sprawiedliwości w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

### § 4.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie na obszarze każdego powiatu z dniem obwieszczenia w mieście, będącym siedzibą powiatowej władzy administracji ogólnej, a gdy warunki nie pozwalają na przeprowadzenie tej czynności w tym mieście — w dniu obwieszczenia w siedzibie właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej.

Stan wyjątkowy wchodzi w życie z dniem 1 września 1939 r.

I. W związku z zawieszeniem wolności osobistej (par. 2 pkt. 1 powyższego zarządzenia Rady Ministrów) powiatowa władza administracji ogólnej może:

1. osoby zagrażające bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu poddać bez polecenia władz sądowych rewizji osobistej i aresztowaniu do dni 8 oraz zastosować w sprawach karno-administracyjnych areszt tymczasowy na czas do dwóch miesięcy;
2. przytrzymać takie osoby w określonych miejscach na czas do 3 miesięcy (internować) poddając je ograniczeniom, koniecznym ze względu na cel przytrzymania;
3. wyznaczyć im przymusowy pobyt na czas do 6 miesięcy, na oznaczonym obszarze lub w pewnej miejscowości z zakazem opuszczenia tego obszaru lub tej miejscowości (konfinować), poddając je ograniczeniom potrzebnym ze względu na cel tego nakazu;
4. wydalic je z obszaru objętego stanem wyjątkowym z zakazem powrotu.

II. W związku z zawieszeniem rękojmi nietykalności mieszkania (par. 2 pkt. 2 zarządzenia Rady Ministrów) powiatowa władza administracji ogólnej może:

u osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu zarządzić bez polecenia władz sądowych rewizję domową i zajęcie przedmiotów.

III. W związku z zawieszeniem wolności słowa (par. 2 pkt. 3 zarządzenia Rady Ministrów) wojewódzka władza administracji ogólnej może:

1. wprowadzić cenzurę prewencyjną dla druków i innych utworów, przeznaczonych do rozpowszechniania, lub publicznego odtwarzania;
2. odbierać drukom i innym utworom przeznaczonym do rozpowszechniania

debity pocztowy i ograniczać ich rozpowszechnianie, jeżeli zagrażają one bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu;

3. zakazywać wydawania nowych czasopism bez uprzedniego zezwolenia;

4. zakazywać wykonywania przemysłu i zawodu drukarskiego i graficznego przez osoby zagrażające bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

Powiatowa władza administracji ogólnej może:

5. konfiskować i zawieszac czasopisma oraz konfiskować druki i in. utwory, przeznaczone do rozpowszechniania, jeżeli zagrażają one bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu;

6. zakazywać zajmowania się rozpowszechnianiem druków bez uprzedniego zezwolenia;

7. Kontrolować i przerywać publiczne odtwarzanie utworów.

IV. W związku z zawieszeniem tajemnicy korespondencji (par. 2 pkt. 4 zarządzenia Rady Ministrów) powiatowa władza administracji ogólnej bez polecenia władzy sądowej, może:

1. otwierać i przeglądać korespondencję, przesyłki pocztowe i kontrolować treść telegramów i rozmów telefonicznych oraz radiowych;

2. zajmować i konfiskować korespondencję, przesyłki pocztowe oraz telegramy, jak również przerywać rozmowy telefoniczne i radiowe.

V. W związku z zawieszeniem wolności zrzeczeń (par. 2 pkt. 5 zarządzenia Rady Ministrów),

1. tworzenie nowych zrzeczeń i ich oddziałów jest zakazane bez zezwolenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, niezależnie od zwykłych wymagań określonych przez przepisy obowiązujące;

2. jeżeli względy bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego tego wymagają, wojewódzka lub powiatowa władza administracji ogólnej może zawieszac i ograniczać działalność zrzeczeń.

W tych samych warunkach powiatowa władza administracji ogólnej może:

a) rozstracać nadzór nad działalnością zrzeczeń i przeglądać ich akta;

b) nakazywać uprzednie zawiadomienie powiatowej władzy administracji ogólnej o każdym posiedzeniu władz i organów zrzeczeń oraz wysyłać na posiedzenia te swych przedstawicieli;

c) uchylać i zawieszac wykonanie uchwał powziętych przez władze i organa zrzeczeń;

d) zakazywać zmów pracodawców i pracowników oraz związanej z tym działalności.

VI. Względem osób podejrzanych o popełnienie na obszarze stanu wyjątkowego zbrodni lub występku, będzie stosowany areszt tymczasowy, który będzie mógł być uchylony tylko za kaucją lub za poręczeniem i tylko za zgodą prokuratora.

VII. Wszystkie decyzje władz administracji ogólnej, wydane w związku z wykonaniem wyżej przytoczonych uprawnień, są natychmiast wykonalne. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania decyzji.

VIII. Za przekroczenie nakazów i zakazów ustawy z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym lub rozporządzeń i zarządzeń wydanych na jej podstawie winni ulegnąć w drodze administracyjnej karze grzywny do 5 000 zł. i aresztu do 6 miesięcy albo jednej z tych kar. Wniesienie sprzeciwu lub żądania skierowania sprawy na drogę sądową nie wstrzymuje wykonania kary.

WOJEWODA WILEŃSKI.

## Rzeczywistość piękniejsza niż marzenia „Przedświtu”

Czytaliśmy orędzie Prezydenta. Widzieliśmy entuzjazm tych, których już na służbę Ojczyźnie powołano i widzieliśmy z jakim błyskiem zapalu w oczach żegnali ich matki, żony, siostry i ci, którzy jeszcze narazie przy warsztatach pracy pozostają. Cały naród zna jedną prawdę, że trzeba się bronić do ostatniej kropli krwi i trzeba zwyciężyć.

Wypadki biegają szybko. Bezczelne żądania Hitlera, naloty samolotów niemieckich, przekroczenie granicy, walka.

W kalejdoskopie wydarzeń, rysują się dwie prawdy absolutne:

Najpierw. Nie my jesteśmy agresorami. Wojnę nam narzucano, Polska stała się ofiarą brutalnej napaści.

Powtórę. Wiadomość o napaści przyjęło całe społeczeństwo w patriotycznym uniesieniu.

I jeszcze jedno zasługuje na szczególne podkreślenie. Byliśmy świadkami wielu sukcesów imperializmu niemieckiego. Wróg liczył też na naszą kapitulację. Tym się tłumaczy przewlekłe i nurzące przygotowania dyplomatyczne. Rachuby okazały się zwodne. Polska nie zgodziła się wejść na drogę jednostronnych koncesji. Na gwałt odpowiadamy gwałtem. Raz jeszcze

narod polski daje dowód całemu światu, że ceni wyżej honor niż dobrobyt i nawet więcej jak życie.

Wielcy poeci polscy z okresu niewoli snuli często wizję przyszłej wolnej Polski. Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Asnyk starali się wyczuć obraz nowej Polski. „Taką jak byłeś nie wstaniesz z mogiły” — mówił Asnyk.

Słowacki chciał naród przeprowadzić przez wody stykowskie, bo lękał się, że na nowo odżyje stara przedzoborowa szlachetczyzna. Wyspiański

dał symboliczną postać chochoła, przedstawiającą więzy niewoli. Poeta obawiał się, że demoralizujące skutki przemocy zabiją wolną duszę polską.

Obawy szlachetnych patriotów polskich nie były bezpodstawne. Oto byliśmy świadkami klęski bratniego narodu, który w niewoli zapomniał o cnotach rycerskich swoich przodków. Zbyt silnie nasiąknął naiwnie-realistyczną psychiką kupiecką. Pierwsze lata niepodległości dały się potwierdzić obawy Słowackiego, mieliśmy szturm

staropolskiej szlachetczyzny.

Ale nadszedł czas wielkiej próby. Prędko, bardzo prędko, bo po 21 latach Polska znów stoi w obliczu wielkiego egzaminu historii.

Dwadzieścia lat temu nie mieliśmy nic zupełnie. Dziś znakomita armia, przygotowana technicznie, C. O. P. itd. Ale najważniejsze, do nowej próby stajemy zwarci, odważni, spokojni, radośni.

Okres przygotowania był już pierwszym egzaminem. Uchwały niesnaski i swary, zapomniano urazy i przekreślano różnice, dzielące społeczeństwo. Ale co tu mówić... Wyjdźmy na miasto. Popatrzmy jaki spokój. I to w pierwszym dniu walki, gdy jeszcze się nie oswojono. Przeczytajmy wreszcie deklarację Stronnictwa. Co pisze Stronnictwo Narodowe, PPS, OZN.

Naród się zespała, przetapia w jedną bryłę. Wyjdźmy z walki zwycięscy, zwarci, mocni jak stal.

W tych historycznych dniach staje się w Polsce wielki cud. Naród ostatecznie zrzuca ze siebie przekleństwo przeszłości. Odrzuca swarliwość, małoduszność, oportunistów. A nawiązuje na największych tradycjach naszej historii. Weszliśmy na szlak wielkich królów i wodzów, na szlak, który wskazali Polsce Chrobry, Batory, Chodkiewicz, Żółkiewski, ks. Józef, Piłsudski.

Oto wielka prawda owego dnia. Niech dzieci polskie zapamiętają 1 września 1939 roku.

SOANISŁAW STOMMA

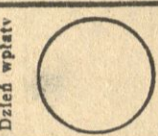


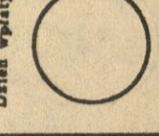
Na zdjęciu rprodukacja plakatu O. Z. N. rozwieszono w Warszawie.

**Hotel EUROPEJSKI**  
- WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

**Zamknijcie giełdy w Londynie**  
LONDYN, (Pał). Reuter donosi iż giełda londyńska będzie dziś zamknięta.



Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa) <b>„KURJER WILEŃSKI”</b>		Nr rozrachunku <b>1</b>
Na zł. _____ gr _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____		
Pocztą: miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Data wpięcia 		

Przekaz rozrachunkowy		Nr rozrachunku <b>1</b>
na zł. _____ gr _____ złote słownie _____ gr _____ jak wyżej		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): <b>„KURJER WILEŃSKI”</b> Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.		
<b>POCZTA: Wilno 1</b>		
Podpis przyjmującego	Data wpięcia 	Nr nadawczy
		Stempel okręgowy

**W KAŻDYM POLSKIM DOMU**

# KRZYŻACY

**Nieśmiertelne dzieło  
HENRYKA SIENKIEWICZA  
za zł 3.— (trzy)**

Każdy setny nabywca „Krzyżaków” otrzyma bezpłatnie (kwartalna, półroczna) prenumeratę naszego pisma lub według swego wyboru wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (Lwów, Ossolińskich 11) za zł 10.— (dziesięć), z katalogu dołączonego do każdego egzemplarza „Krzyżaków”.

Ważna do 23 września 1939 r.  
(Wypełnić i wyciąć)

Proszę o nadesłanie \_\_\_\_\_ egzempl. „Krzyżaków” Sienkiewicza po zł 3.— tj. razem zł \_\_\_\_\_

Kwotę przekazuję czekiem P. K. O. Nr 141.599.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Dokładny adres \_\_\_\_\_

(Kurjer Wileński)

## Szpiedzy Hitlera wśród uciekinierów z Trzeciej Rzeszy

### Fotografowanie wchodzących do kina na film „Zeznanie szpiega”

Na terenie Anglii, a ściślej samego Londynu znajdują się tysiące „refugees” — uciekinierów z piekła hitlerowskiego. Wykazują oni tendencję lokowania się w jednej określonej

dzielnicy. W Londynie jest nią Hampstead i pobliski Golder'n Green. Wywołało to powstanie charakterystycznych cech w tej dzielnicy i wobec wielkiej liczby wychodźców, językiem potocznym staje się zwolna niemiecki.

## Premie PKO

Dnia 28 sierpnia 1939 r. odbyło się w PKO siódme publiczne premiowanie książek oszczędnościowych premiovanych serii X grupy „B”.

W premiowaniu brały udział książki, na które wniesiono wszystkie wkłady za kwartał ubiegły w terminie do dnia 31 lipca 1939 r.

Premie po zł. 500 — padły na Nr Nr: 624366, 627538, 676127, 678623, 682374 i 684942.

Premie po zł. 250 — padły na Nr Nr: 600832, 611316, 613833, 614237, 615055, 614237, 615055, 618163, 624427, 635867, 640278, 641022, 642632, 642955, 645741, 657285, 664328, 671887, 675310, 676615, 677706, 686157, 689583, 692650, 693710, 696303, 696401, 697953.

Premie po zł. 100 padły na Nr Nr: 601023, 601714, 607672, 607847, 608836, 609922, 610583, 611381, 611967, 612115, 614108, 614200, 614936, 614996, 615695, 619852, 621334, 625122, 625815, 626104, 627070, 627308, 627479, 627851, 628147, 630159, 630820, 633222, 634709, 636263, 637580, 638511, 638724, 639250, 639423, 639759, 640902, 641915, 642249, 645385, 646404, 646678, 646764, 647968, 648232, 649166, 649296, 649576, 650038, 651607, 651726, 652504, 655042, 657571, 657890, 659900, 660086, 660273, 662007, 662959, 663918, 663981, 665438, 665665, 666497, 666497, 666656, 669546, 670029, 670030, 671117, 671811, 672384, 673628, 673842, 675325, 675820, 676342, 673353, 676617, 677904, 678217, 679426, 679597, 687932, 688032, 690041, 691892, 692341, 693730, 694090, 695105, 695949, 696201, 698417, 699137, 699175, 699895.

Ponadto padło 260 premii po zł. 50. Ogółem padło 390 premii na sumę zł. 32.300.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiovanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wrażliwości wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach opł. warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte: zł. 100 — Nr 665896.

Zł. 50 Nr. Nr.: 612495, 616929, 638630, 643767, 649262, 657690, 660071, 691960, 696806, 698660.

Po raz drugi padły premie: zł. 250 — na Nr Nr 600832, 613833;

Zł. 100 na Nr Nr 639250, 643385, 649166, 671811.

Zł. 50 na Nr Nr: 617013, 629442, 649563, 657077, 658302, 668673, 671619, 688088, 690884.

O ile jednak bezwzględna wiek-szość tych ludzi nie poczuwa się już do żadnej łączności z Niemcami Hitlera, o tyle pewne elementy usiłują nadal wygłaszać peany pochwalne na temat Rzeszy. Na tym tle wyłoniło się podejrzenie, że niektórzy „refugees” są... na służbie rządu niemieckiego w charakterze informatorów i szpiegów. „Specjalny wydział” (polityczny) Scotland Yardu jest w posiadaniu dokładnych danych co do udziału „uciekierów” w niemieckiej akcji szpiegowskiej na terenie W. Brytanii. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że akcja tych uciekinierów w pierwszym rzędzie zadaniem ich jest podsłuchiwanie rozmów „towarzyszy niedoli” oraz donoszenie o bardziej „gadaliwych”.

Ciekawą sceny wydarzyły się w czasie wyświetlania w Londynie filmu „Zeznanie Szpiega”. Szereg „niewinnych” fotografów ulicznych robili zdjęcia wszystkich osób, wchodzących do kina. Szczególną uwagą poświęcano podejrzany o posiadanie niemieckich paszportów. Jak się po tym okazało, zdjęcia te robili płatni agenci niemieccy, a między nimi było kilka „uciekierów”. Troskliwą „opieką” otaczają Niemcy również zagranicznych studentów w Londynie, zwłaszcza Polaków, Czechów, Włochów, Niemców, Austriaków i Jugosłowian. Cała ta organizacja „opieki” podzielona jest na okręgi i dzielnice Londynu ze szczególnym uwzględnieniem

okolic zamieszkałych przez cudzoziemców.

Znajomy mój, młody angielski adwokat, miał niedawno ciekawą przygodę. W jakiejś restauracji przysiadł się do niego starszy, mile wyglądający pan i po krótkiej pogawędce zaprosił go do „swego klubu”. Do klubu tego droga prowadziła przez tajemnicze zakamarki i nawet przez kuchnię jednego z największych hoteli londyńskich. W klubie znajomy mój zastał dobrane towarzystwo angielsko-irlandzko-niemieckie i udając zainteresowanie dla zaproponowanej współpracy, dowiedział się wielu mało znanych szczegółów wrogiej akcji na terenie W. Brytanii. Jego rozmówca, jak to później stwierdził Scotland Yard, odbył w ciągu ostatniego roku szereg interesujących podróży, był w Palestynie, Indiach, Egipcie, Iraku, Irlandii i Północy Afryce. Dziwnym „zbiegiem okoliczności” we wszystkich tych krajach propaganda niemiecka usiłowała robić dywersję.

Rozmowa ów okazał się zresztą czystej krwi Anglikiem. Dziś ma on dużo czasu na pomysłenie całej sprawy raz jeszcze, w czterech ścianach angielskiego więzienia.

Akcja komandanta King-Hall'a wywołała reakcję. Dr Goebbels wysłał codziennie setki listów i druków propagandowych do Anglii. Początek angielska ma jednak swoje i to bardzo skuteczne...

Z drugiej strony, egzemplarze pism polskich, które nadchodzą do mnie codziennie via Niemcy z reguły docierają do Anglii „grubsze” o kilka pism niemieckich, jak np. „Voelkischer Beobachter”, „Nazl Front” i „Rheinland”.

**PAN** Wyjątkowy film — dla wszystkich wg. głośniejszej powieści

## Aleksandra Dumasa Trzech Muszkieterów

Nadprogram: WIELKIE DNI SIERPNIOWE oraz piękna kolorówka.

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

## „STRACHY”

Dzisiaj otwarcie sezonu rewelacyjnym filmem polskim

Wg nagrodzonej powieści M. Ukniewskiej. — W roli gl. nowo-odkryta gwiazda Hanka Karwowska. W pozostałych rolach Cwiklińska, Andrzejewska, Bodo, Węgrzyn i inni.

Początki seansów 4, 6, 8 i 10. — W święta od 2-ej.

KINO Dziś. Film wielkich napiętości. Dramat ludzi morza p. t.

## ZNICZ „KAPITAN MOLLENARD”

Wiwulskiego 2 Role główne: Harry Baur, Albert Prejean. Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6, w niedziele o 4-iej

## OGNIKO Ludzie z zaułka

Dzisiaj. Wstrząsający w swym realizmie film p. t. Role gl.: Jean Gabin, Włodzimierz Sokół i Suzy Prim

Pocz. seans. o g. 6, a w niedz. i święta o 4. Nadprogram UROZMAICONE DODATKI.

**GRUZIKA PŁUC**

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarski „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielenie się płucnicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

**K. K. O. miasta Wilna**

ul. Adama Mickiewicza 11

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe poczynając od 1 zł.

Udziału taniego kredytu.

Każdy posiadacz książeczki oszczędnościowej może brać udział w KONKURŚIE p. h.

Każdy z książeczką KKO.

Konkurs daje możliwość wygrania: samochodu, trzytygodniowej wycieczki zagranicznej, lub jednej z wielu cennych nagród.

Szczegóły w lokalu Kasy.

Dział wkładów przyjmuje i wypłaca bez ograniczenia kwoty od godz. 8-iej rano do 7.30 wiecz. bez przerwy.

Pozostałe działy czynne do g. 3-iej

Sygnatura: Nr Km. 1340/33 r.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOSCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach II rewiru Józef Ciechanowicz, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Jagiellońska Nr 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1939 r. w maj. Czerniechów Dolny, gm. Wolna, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Gustawa Hartinga, składających się z dziesięciu tytułów (9000) kg żyta w ziarnie, oszacowanych na łączną sumę zł 1440.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 sierpnia 1939 r.

Komornik JÓZEF CIECHANOWICZ

## Popierajcie Przemysł Krajowy!

## Kino Reprezentacyjne CASINO

## „KIBIC”

Wspaniała komedia muzyczna

## MUZA

ul. Nowogrodzka 8 telefon 31-67

**BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN**

Wilno, Niemiecka 35, tel. 605

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM DOGODNE WARUNKI

**LEKARZE**

DOKTOR G. WATSON

Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje Godziny przyjęć: 10—12 i 6—8.

LEKARZ - DENTYSTA L. Frydman

POWROCIŁA, Zawalna 24, tel. 15-32.

**AKUSZERKI**

AKUSZERKA Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryczny Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

**LETNISKA**

RABRA, PENJONAT „MAKUSIANKA” otwarty cały rok — pełny komfort. Piechocka, telefon 170.

## RÓŻNE

ZGUBIONE zaświadczenie wojskowe wydane przez Komandę Pobożową w Wilnie na imię Jankowskiego Jana syna Ignacego i Marianny — unieważnia się.

ZGUBIONE zaświadczenie tymczasowe wojskowe, wydane przez PKU w Jarosławiu w Galicji na imię Ignacego Stakińskiego syna Wincentego — unieważnia się.

**REDAKCYJA DZIAŁÓW:** Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne literackie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieplik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holnbowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszy i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świątniewicz — kronika wileńska; Józef Świątniewicz — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centra. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 160;  
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicze,  
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.  
Przedstawicielstwa: Niesież, Kleck, Stolin,  
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,  
Orońno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

**CENA PRENUMERATY**  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2.50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.